Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 146 | Września, czwartek, dnia 17 grudnia 1925 | Rok VII

Przemówienie Ministra Skarbu.

(Dokończenie.)

Gdzie ratunek.

Najprzód przełamanie kryzysu zaufania własnemi siłami, pewność stabilizacji, potem przystosowanie obiegu pieniężnego od potrzeb produkcji.

To przystosowanie może się oprzeć albo na naturalnym wzroście dewiz, drogą polepszenia się naszego bilansu handlowego, a pod tym względem jesteśmy na dobrej drodze, albo na pożyczce zagranicznej, która winna być skierowana wyłącznie dla zasilenia życia gospodarczego i użyta jako środek obniżenią nadmiernej stopy procentowej w kredycie.

Czy można mówić poważnie o pożyczce zagranicznej w przełomowym momencie załamania się zaufania wewnętrznego?

Czy możemy się łudzić, że jeśli przed miesiącem sfery finansowe Anglji i Stanów Zjednoczonych uzależniały swą pomoc kredytową dla Belgji od redukcji budżetu belgijskiego, my możemy otrzymać kredyty bez doprowadzenia naszego budżetu do bezwzględnej równowagi?

Nie pójść tą drogą — to poddać się kontroli obcych.

Nie tracić wiary w siebie.

Posiadamy wszystkie środki niezbędne by opanować sytuację.

Pierwszym krokiem na tej drodze, jest wniesione przez Rząd prowizorjum budżetowe na pierwszy kwartał 1926 r. i projekt ustawy o środkach, zapewniających równowagę budżetu, która zostanie wniesiona przez Rząd w ciągu trzech dni, a która dotyczyć będzie przedewszystkiem zmiejszenia wydatków osobowych.

Zrównoważyć budżet.

Badając kwestję równowagi budżetu polskiego trzeba pamiętać przedewszystkiem o tem, że mimo bardzo intensywnej akcji podatkowej i całego szeregu wpływów nadzwyczajnych, rok 1924 dał wpływów budżetowych (nie licząc oczywiście wpływów z pożyczek, z bilonu i innych nadzwyczajnych zapasów) tylko 1.453 miljonów złotych.

Już z powyższego wynika jasno, że cyfra 1.500 miljonów, jest cyfrą maksymalną dochodów, jaką w obecnych warunkach ekonomicznych przy najsilniejszej śrubie podatkowej można w Polsce osiągnąć z normalnych źródeł dochodowych.

Czy zatem przy takiem pokryciu może być mowa o wydatkach preliminowanych na rok 1926 w kwocie okr. 2.000 miljonów, zwłaszcza, jeżeli się zważy, że preliminarz ten nie zawiera wydatków na wykup płatnej w r. 1926 pożyczki premjowej dolarowej i wymaga podwyżki kredytów na pomoc dla bezrobotnych, a w kredytach na renty inwalidzkie zawiera skreślenie mechaniczne, nieuzasadnione stanem obecnie obowiązującego ustawodawstwa.

Jeżeli zatem nie mamy stoczyć się po pochyłej równi inflacji, to dobro Państwa wymaga z żelazną konsekwencją dostosowania wydatków w r. 1926 do realnie ściągalnych wpływów, a zatem redukcji conajmniej 500 miljonów złotych. Redukcja ta musi dotknąć sprawiedliwie wszystkich dziedzin życia państwowego, które muszą ponieść jednakową ofiarę dla dobra Państwa, a nietknięte mogą pozostać tylko te działy, które są opancerzone zobowiązaniami prawnemi, to jest długi państwowe, których spłata przy obecnym kursie dolara i przy uwzględnieniu spłaty pożyczki premjowej wymagać będzie okrągło 95 miljonów złotych rocznie.

Zamierzone oszczędności.

Wyrazem tych redukcji w budżecie jest złożone przezemnie prowizorjum budżetowe na 1 kwartał 1926 r. Ustawa o nowelizacji przepisów ustaw dotyczących uposażenia i organizacji szkół i urzędów państwowych w kierunku zmniejszenia wydatków personalnych Państwa, będzie złożone przez Rząd Wysokiemu Sejmowi w ciągu trzech dni.

Jednocześnie Rząd zapowiada wniesienie w ciągu trzech dni: 1. projektu ustawy o pełnomocnictwach dla Rządu dla walki z drożyzną, 2. projektu ustawy o pełnomocnictwach dla Rządu dla zabezpieczenia konsumcji wewnętrznej w związku z wywozem środków żywności, 3. projektu ustawy o pobieraniu podatków w zbożu, 4. w najbliższym czasie Rząd wniesie ustawy o:

a) Ustawa o reorganizacji sił zbrojnych Państwa zapewniającej zmniejszenie wydatków na utrzymanie armji, przy uwzględnieniu skrócenia czasu służby wojskowej, bez zmniejszenia jednak siły obronnej Państwa.

b) Ustawy o odpowiedzialności cywilnej i karnej urzędników za nadużycia służbowe.

Powołany przezemnie Komitet delegatów oszczędnościowych, o charakterze rzeczoznawców, od 10 dni rozpoczął swą pracę;

Nietylko zajął się ustalaniem równowagi w budżecie grudniowym, ale wypracował szczegółowe podstawy do tych redukcji, które znajdują swój wyraz w prowizorjum budżetowem.

Prace prowadzone będą nadal nietylko dla zniesienia poprawek do ustawy skarbowej na rok 1926 drogą prostujących listów Ministra Skarbu, ale dla dokonania rzeczy najważniejszej, zaproponowania takich zasadniczych zmian w reorganizacji naszej administracji państwowej i samorządowej, by stały się one podstawą dla oparcia równowagi budżetów Rzeczypospolitej na trwałych podstawach.

Będzie to droga do dalszych oszczędności.

Przedsiębiorstwa Państwowe i Monopole.

W zestawieniu dochodów państwowych uderzają stosunkowo nikłe wpływy z przedsiębiorstw państwowych. Cały zatem niemal ciężar utrzymania Państwa spada na daniny publiczne (bo monopole skarbowe są tylko pewnym specyficznym sposobem pobierania podatków spożywczych)

Skąd wniosek, iż gospodarka przedsiębiorstw państwowych, a w szczególności największego gospodarstwa — kolei, musi być prowadzona znacznie lepiej i oszczędniej.

Fachowa kontrola winna objąć także monopole państwowe, byśmy mogli być spokojni, że nie zaniedbaliśmy niczego.

Daniny państwowe.

Przechodząc do danin państwowych zauważyć należy, że obecny system danin powinien ulec pewnej reformie.

Czeka nas przedewszystkiem przeprowadzenie rozdziału źródeł dochodowych pomiędzy skarbem Państwa i związkami samorządowemi. Reforma ta winna być poprzedzona wydaniem ustaw o kompetencji samorządu ściśle określającej ich obowiązek i ciężary jakie mają ponosić związki samorządowe.

Na czele podatków bezpośrednich stać winien podatek dochodowy. Winniśmy dążyć do należytej rozbudowy tego podatku.

Obecny nadzwyczajny podatek majątkowy, jak to dobitnie wykazało doświadczenie nie jest możliwy do zrealizowania w uchwalonej przez Sejm sumie jednego miljarda złotych.

W najbliższym czasie określę mój stosunek do projektu zmniejszenia tego podatku, złożonego przez rząd poprzedni. W zakresie podatku obrotowego musiałbym się przeciwstawić projektowi dalszego obniżenia tego podatku dla handlu hurtownego, wniesionemu do Sejmu z inicjatywy poselskiej, gdyby projekt ten miał być podtrzymywany.

System wymiaru ściągania podatków winien ulec reformie.

Trzeba dążyć, że tak powiem, do skomasowania podatków i pobierania ich w pewnych terminach, ludność, bowiem nie może się zorjentować w mnogości i różnorodności oraz terminach podatków i słusznie się na to uskarża.

Sanacja życia gospodarczego.

Wykluczone już zamierzenia Rządu nie odniosło pożądanych skutków i padłyby na grunt jałowy, gdyby wysiłki nasze nie były w pierwszem rzędzie skierowane ku zasadniczemu wzmocnieniu i uzdrowieniu życia gospodarczego.

Kryzys obecny jest zrozumiały: od życia gospodarczego wymagano zbyt wiele, aby mogło ono sprostać swym obowiązkom w stosunku do Państwa obowiązkom wywołanym nadzwyczajną potrzebą państwową, a jednocześnie utrzymać w pełnej sile swoją zdolność produkcyjną.

Niedostateczny obieg pieniędza potęguje jeszcze to osłabienie, które w organiźmie gospodarczym odczuwamy.

Jako Minister Skarbu uważam za mój pierwszy obowiązek wytworzyć warunki, któreby pozwoliły na stopniowy powrót do stanu normalnego.

Rolnictwo.

Przemysł zdaje sobie sprawe, że podniesienie zdolności nabywczej naszego rolnictwa, jest najważniejszym czynnikiem walki z bezrobociem przemysłowym. To proste ujęcie zasadniczego problemstu posłużyć może jako wytyczna dla sanacji głównych działów naszego życia gospodarczego.

Bo chociaż Polska nie jest państwem czysto rolniczem, a przemysłowo-rolniczem i ten charakter podwójny utrzymać musi — to jednak trzeba sobie zdawać sprawe, że prawie 70 proc. naszej ludności żyje na roli.

Jestem przeciwny stosowaniu polityki restrykcji pod względem wywozu płodów rolnych, nieuzasadnionych dostatecznie względami zabezpieczenia przeżywienia kraju, bo ten wywóz zapewni rolnictwu — po raz pierwszy od wskrzeszenia Państwa Polsk. możność wyzyskania pomyślnej obecnie konjunktury wszechświatowej.

Zauważyć jednak muszę, że naturalną granicą eksportu rolnego jest i zawsze pozostać musi konieczność wyżywienia kraju, zwłaszcza jego ośrodków miejskich i przemysłowych, jak również zapewnienia obsiewu. Eksport jesienny nie może mieć jako skutek importu wiosennego.

Kredyt.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę i opinja fachowa już wyjaśniła, że rolnictwo nie może istnieć bez kredytu długoterminowego, i z tego powodu Rząd nie ustając w zabiegach o uzyskanie potrzebnych na ten cel funduszów, już dzisiaj zapewnić może, że w pierwszym rzędzie uwzględni w odpowiedniej chwili potrzeby kredytu długoterminowego dla rolnictwa.

Lecz i w okresie przejściowym, który obecnie przeżywać będziemy, Rząd zamierza przyjść z pomocą życiu gospodarczemu w dziedzinie kredytu. Rząd zamierza wprowadzić pewne ulgi w kredytach udzielane przez instytucje od niego zależne, a więc przez Państwowy Bank Rolny i przez Bank G. K.

Ulgi te wprowadzą obniżenie stopy procentowej zbyt wysokiej dla życia gospodarczego i wywołującej podwyższenie niepomiernie kosztów produkcji. Między innemi będę dążył do tego, by dłużnik mógł uiszczać swój dług w stosunku do państwowych instytucji kredytowych za pośrednictwem listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego. Będą one na ten cel przyjmowane po kursie oznaczonym co miesiąc przez Min. Skarbu.

Pożyczka zagraniczna.

Pożyczka zagraniczna dopomóc nam może do szybkiego powiększenia ilości znaków obiegowych, lecz nie jest rzeczą obojętną, na jakich warunkach otrzymamy środki, potrzebne do tej operacji. Bo przecie i na innej na drodze więcej mozolnej, przez stopniowe pogłębienie aktywności naszego bilansu i rozwój gatunkowy naszego obrotu towarowego, — rezultat ten — stabilizację cen i waluty osiągnąć możemy. A środków po temu nam nie brak — przy stosowaniu odpowiedniej polityki gospodarczej, zapewniając opiekę wszystkiemu, co do życia produkcyjnego jest zdolne. Więc nie otrzymanie pożyczki, lecz otrzymanie dogodnej pożyczki może być uważane przez Rząd za środek do rozwoju naszego życia ekonomicznego.

Bezrobocie.

Rząd świadom jest całej grozy wzrastającego bezrobocia. Powiedziałem już, że cyfra bezrobotnych osiągała 249 000, a suma wydatkowana na doraźną pomoc bezrobotnym osiągnie cyfrę do 1 stycznia 36.000.000 zł. Rząd poczynił kroki w celu złagodzenia nędzy i biedy bezrobotnych, rozpoczynając w porozumieniu ze związkami komunalnemi w większych ośrodkach akcję żywnościową, organizowane jest również obecne rozdawnictwo opału. Zdajemy sobie sprawę że jedynie skutecznym sposobem zmniejszenia tego groźnego niebezpieczeństwa jest tępienie zła u jego źródła. Należy przedewszystkiem usuwać te przeszkody które leżą na drodze do rozwoju wytwórczości.

Handel.

Mając jasno wytknięty cel sanacji życia gospodarczego, Rząd nie omieszka otoczyć swą opieką i handel. Ale dotyczyć to może tylko handlu, który uczciwością metod, poparciem społecznej polityki Rządu, sprawnością wewnętrzną na opiekę tę zasługuje.

Handel jako całość musi zdać sobie sprawę z tego że funkcje jego jako handlu polskiego stosować się muszą do interesów naszego państwa a nie interesów posiadaczy waluty dolarowej. Handel ma kalkulować w złotych i ma zarabiać w złotych, bo nawet przejściowy, a samorzutnie opanowany spadek złotego nie daje żadnych podstaw do tego, aby rozrachunki wewnętrzne na podstawie waluty dolarowej opierać. A jeśli już kto uległ pokusom waloryzacyjnym w chwili spadku złotego, to nieuczciwem wprost nazwać można, gdy przy odwrotnej konjunkturze nie kwapi się, by zmienione warunki w cenach handlowych uwidocznić.

Spekulacja walutowa.

Spekulacja walutowa, to źródło demoralizacji społeczeństwa, żerująca na defetyzmie obywateli — spotka się z zorganizowaną akcją Ministerstwa Skarbu. Wpłynąłem na skasowamie w Banku kredytów t. zw. reporterów, wydałem zarządzenie, dotyczące obrotu dewizami, które nie krępują i nie utrudniają regulowania należności zagranicznych, ale utrudniają działania spekulacyjne.

Ostrzegałem spekulującą publiczność, że poniesie straty poniosła je tego samego dnia, w którym oświadczenie moje złożyłem w Komisji Skarbowej. Ostrzeżenie powtarzam raz jeszcze.

Rząd znajdzie sposoby obezwładnienia szajki spekulacyjnej, a jeżeli będzie potrzeba do tego środków, których nasze ustawodawstwo nie przewiduje, to jestem pewien, że uchwalone one będą przez ciała ustawodawcze w ciągu 48 godzin. Winni działań podstępnych na szkodę polskiego pieniądza poniosą zasłużoną a odpowiadającą ich przestępstwu karę.

Rola banków.

Jeden z najbardziej dotkliwych objawów obecnego kryzysu gospodarczego został spowodowany wadliwą gospodarką niektórych banków, które wobec braku własnych środków obrotowych zużyły na operacje kredytowe także sumy, pochodzące z inkasa i przekazu.

Dla zapobieżenia na przyszłość podobnie ujemnym następstwom niektórych instytucji finansowych i ich kierowników, Rząd wniesie odpowiedni projekt ustawy. (Oklaski).

- Kronika -

Września, dnia 16 grudnia 1925 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Euzebjusza, jutro: Łazarza.

* **Szkoła powszechna we Wrześni** urządza w przyszłą niedzielę, 20. bm. o godzinie 7-mej wiecz. „**Wieczornicę**“ połączoną z konferencją rodzicielską, na którą rodziców młodzieży szkolnej, miejscową Radę Szkolną, jak i innych gości uprzejmie zaprasza

Gawęcki, rektor.

* **Dyrekcja Gimnazjum Państwowego we Wrześni** podaje do wiadomości interesowanych czynników domowych uczniów zakładu:

1. Ferje świąt Bożego Narodzenia trwać będą w obecnym r. szk. od dn. 22. bm. do dn. 3 stycznia włącznie. Zajęcia szkolne zakończą się w poniedziałek dnia 21. bm. rozdaniem świadectw, a rozpoczną się dnia 3-go stycznia 1926 r. o godzinie 8-mej rano. Otrzymane świadectwa tercjalne winni uczniowie przedłożyć w domu do podpisu i okazać je wychowawcom klas po ferjach.

2. Ministerstwo Wyznań Rel. i Ośw. Publ. rozp. z dnia 26. X. L : 10168/0. Prez. poleciło Dyrekcjom szkół zachęcić zodziców młodzieży szkolnej do poddania swych dzieci szczepieniu ochronnemu przeciw płonicy (szkarlatynie). Jak wiadomem, jest płonica jedną z największych plag dzieci w wieku szkolnym, siejącą wśród nich spustoszenie i zbierającą niejednokrotnie b. poważny posiew śmierci. Dotychczasowe metody walki z płonicą, której zarazek, jak wiadomo jest bardzo lotny, nie dają należytych wyników. W pewnej anologji do ospy najskuteczniejszym śródkiem do zwalczania tej ciężkiej choroby mogą być szczepienia ochronne przeciwpłoniczne, stosowane już dotąd na wielką skalę w Ameryce. Szczepienia te nie wykazują żadnych szkodliwych następstw zabiegu i pozwalają przypuszczać, że na tej drodze uda się zapobiegać występowaniu tej ciężkiej choroby.

Dyrekcja nie wątpi, że szerokie sfery rodzicielskie, powodowane dobrem i troską o zdrowie swych dzieci, nie omieszkają zapewnić im odporność na wypadek choroby i poddadzą je w tym celu wspomnianemu szczepieniu. W tym celu należy przesłać do Dyrekcji pisemne zgłoszenie, którego treść poddano do wiadomości uczniów. Koszty szczepienia łącznie z surowicą wyniosą od ucznia 1 zł 30 gr, którą to należytość winni uczniowie składać do rąk lekarza szkolnego przy szszepieniu. Szczepienie odbędzie się po ferjach świątecznych.

* **Nie długo wolności** użył Fl. Kosmala. Ledwo po kilku dniach przychwyciła go nasza dzielna policja państwowa w Skarboszewie, gdzie się pod opiekuńcze skrzydła swej narzeczonej schronił. Miłość, to jednak rzecz niebezpieczna.

* **Wtorkowy jarmark** przedświąteczny ściągnął dużo ludzi do Wrześni, natłok w rynku był wielki, za to składy świeciły pustkami jak zwykle w dni jarmaczne. Zauważyć można było ogromne ilości żydostwa jak może nigdy dotychczas i to głównie w dziale gotowych ubrań, kożuchów, czapek itd.

* **Po bardzo długiej przerwie** usłyszeliśmy w ostatnich kilku dniach dwukrotne sygnały alarmowe. Pierwszy pożar na szczęście w zarodku stłumiony wybuchł na folwarku p. kap. Kalinowskiego, drugi w minioną sobotę w Psarach Polskich u sołtysa pana Izydorka. Szkody dość znaczne. Spaliła się stodoła i obora. Nasza dzielna wrzesińska straż pożarna pracowała w obu wypadkach bardzo intensywnie.

* Dnia 29. 11. 25. odbyło się **walne zebranie** delegatów spółdzielni spożywczej **„Zgoda“** we Wrześni. Zagail zebranie wiceprezes p. Tomasz Krause. Na ogólne życzenie przewodniczył zebraniu p. Dr. Broniarz z Poznania, do pióra powołany został p. Handke kier. szkoły w Kaczanowie.

Kolejno zdawali sprawozdania w imieniu Rady Nadzorczej p. Krause, zaś w imieniu Zarządu p. Gliszczyński.

Bilans balansuje w dochodach i rozchodach w kwocie 168 508.94, a czystego zysku wykazała Spółka 2.289.49. Członkom udzielono 2 % rabatu towarowego, udziałowcy otrzymują 12 % dywidendy.

Walne zebranie udziela tak Zarządowi jak i Radzie Nadzorczej votum zaufania i pokwitowanie.

Ustawy zmieniono o tyle, że Zarząd składać się może z 1 lub więcej członków (dotychczas 3) Rada Nadzorcza zaś z 7 lub więcej członków.

Zmiany żadnych w R. N. nie nastąpiły. Zarząd stanowią pp. Gliszczyński i Preuss.

Wyciąg z „Orędownika Urzędowego” № 50

— Na mocy obwieszczenia D-cy Okr. Korp. nr. VII z dnia 5 września podlegali w roku 1925 obowiązkowi stawienia się do zebrań kontrolnych po myśli art. 85 i 86 Ustawy o powszechnem obowiązku służby wojskowej z dnia 23 maja 1924 r.

Szeregowi rezerwy (kategorja A) i pospolitego ruszenia z bronią (kategorja C dawniej C I) roczników 1901, 1897, 1896, 1895, 1890 oraz roczników 1900 i 1899 wszyscy zaliczeni do pospolitego ruszenia z bronią (kateg. C dawniej C I) i ci z pośród kateg. A roczników 1900 i 1899, **którzy** w roku 1925 nie odbyli ćwiczeń wojskowych.

Szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią wyżej wymienionych roczników i kategoryj, którzy w roku 1925 w żadnem zebraniu kontrolnem nie brali udziału i od stawienia się do zebrań zupełnie nie byli zwolnieni, zostaną zawezwani imiennemi kartami powołania do nadzwyczajnych zebrań kontrolnych w P. K. U.

Ci z ostatnio wymienionych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią, którym imienne karty powołania do nadzwyczajnych zebrań kontrolnych z jakichkolwiekbądź powodów nie zostaną doręczone, winni się zgłosić w P. K. U., właściwej dla stałego miejsca zamieszkania, **dnia 18-go XII. 1925 r. o godz. 9-tej.**

Koszty przejazdu ponoszą wezwani.

Oporni będą doprowadzeni do P. K. U. przymusowo za pośrednictwem władz administracyjnych i zostaną ukarani przez Komend. P. K. U. w myśl wojskowych przepisów dyscyplinarnych.

Poznań, dnia 1 grudnia 1925 r.
Dowódca Okręgu Korpusu № VII.
(—) Sosnkowski Generał dywizji.

— W dniu 29. XI. rb. dokonano wybór zarządu spółki drenarskiej Szemborowo na krórym wybrano:

1. Ks. Proboszcza Edm. Konarskiego jako przewodniczącego,
2. p. Michała Ochotnego, jako zastępcę przewodn.,
3. pp. Franciszka Jałoszyńskiego, Marcina Staszaka, Kazimierza Samulskiego, i Władysława Zamiarę jako reprezentantów, wszyscy z Szemborowa.

— W dniu 28. XI. 1925 r. dokonano wybór zarządu spółki drenarskiej w Goniczkach na którym wybrano:

1. p. Ludwika Kościelskiego jako przewodniczącego,
2. p. Wilhelma Becke'go jako zastępcę przewodniczącego,
3. pp. Wilhelma Poskego, Henryka Piepera, Władysława Andrzejaszaka i Adolfa Lübkego jako reprezentantów, wszyscy z Goniczek.

Wydział Lek. Uniw. nie będzie skasowany.

Dnia 11 bm. zjawiła się w Sejmie delegacja z Poznania, zaniepokojona wiadomością, iż Rada Min. postanowiła zwinąć wydział lekarski na Uniwersytecie Poznańskim. Delegację przyjął referent budżetowy Ministerstwa W. R. i O. P. pos. Rymar, który oświadczył: „Wiadomość jest nieprawdziwą. Wielokrotnie plotkę tą prostowałem i zawsze wracała. Nie wiem, komu zależy na tem, aby społeczeństwo poznańskie niepokoić i drażnić. Również nieprawdziwa jest druga wiadomość, jakoby min. W. R. i O. P. cofnęło urlop aż 5000 nauczycieli szkół powszechnych. Na 62000 nauczycieli uczęszcza na wyższy kurs około 850 urlopowanych nauczyc., pozatem na chorych liczyć trzeba 400 — 500. Skąd plotki wzięły owe 5 tysięcy, nie wiem.

Zgon Budziennego.

Samobójstwo czy przypadek?

Z Moskwy donoszą o śmierci znanego dowódcy kawalerji Budziennego. Budzienny podobno przez nieostrożność, bawiąc się rewolwerem, postrzelił się w głowę, skutkiem czego w krótce po wypadku umarł.

Prasa tutejsza komentuje urzędowe doniesienie z Moskwy w tym kierunku, że zachodzi tu nie wypadek, lecz umyślne samobójstwo i to na tle tarć z głównem kierownictwem czerwonej armji.

Z życia Towarzystw

** Zebranie Urzędników Gospodarczych pow. wrzesińskiego dnia 20 bm. z powodu wyborów sejmikowych nie odbędzie się. Zarząd.

** Zebranie Tow. Czytelni Kobiet odbędzie się w czwartek o godz. 8-mej na sali p. Bartkowiaka, O liczny udział prosi Zarząd.

Otwarcie bibljoteki po nabożeństwie adoracyjnem, na salce parafjalnej.

Ogłoszenie!

Na zasadzie art. 7 ustawy z dnia 11. VIII. 1923 o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. R. P. nr. 94 poz. 747) oraz uchwały Rady miejskiej z dnia 29. III. 24 i 30. X. 1925 pobiera się w tut. mieście podatek komunalny od lokali lub ich części w hotelach, pensjonatach, pokojach meblowanych, gospodach, zajazdach lub domach noclegowych.

Pomimo ogłoszenia statutu tegoż podatku w Orędowniku Wrzesińskim z dnia 12. VI 1924 nr. 69 nie wszyscy, którzy pokoje meblowane odnajmują, uwiadamiają o tem Magistrat, celem wymiaru tego podatku.

Wobec tego wzywam wszystkich, którzy lokale lub ich części w hotelach, pensjonatach, pokojach meblowanych, gospodach, zajazdach lub domach noclegowych osobie trzeciej oddali w najem tj. tych, którzy mają sublokatorów, czy to z utrzymaniem lub bez utrzymania (jedzeniem) do zgłoszenia się w czasie od 14 grudnia do 31 grudnia 1925 w ratuszu w biurze podatkowym pokój nr. 7 w godzinach służbowych od 8-mej do 13-tej.

Kto lokale lub ich części wymienione w ustępie 3 niniejszego ogłoszenia oddaje w najem i w powyżej wymienionym czasie się nie zgłosi podlega karze w myśl art. 62—66 ustawy z dnia 11. VIII. 23 (Dz. U. R. P. nr. 94 poz. 747).

Września, dnia 11 grudnia 1925 r.

Magistrat

L. dz. 1892/25 II. Sołtysiak.

Bilans z dnia 30. 6. 1925 r.

Tytuły	Aktywa zł	Aktywa gr	Pasywa zł	Pasywa gr
Kasa	3 670	54		
Dłużnicy i wierzyciele	14 014	94	36 723	59
Pożyczki	1 721	43	27 456	18
Banki	168	38	25 708	08
Towary magazynu	20 488	10		
Towary sklepów	64 851	39		
Nieruchomości	53 067	—		
Ruchomości	9 483	16		
Udziały			16 737	07
Fundusz rezerwowy			40 554	69
Fundusz emerytalny			1 140	65
Fundusz społeczno-spółdzielczy			168	12
Rezerwa specjalna			1 321	81
Akcepty			12 229	86
Efekty	1 044	—		
Członkowie za udziały skreślone			251	—
Inne zobowiązania			3 928	40
Zysk do dyspozycji			2 289	49
	168 508	94	168 508	94

Rachunek strat i zysków

Tytuły	Straty zł	Straty gr	Zyski zł	Zyski gr
Zysk brutto na towarach			75 884	94
Koszta handlowe	73 595	45		
Czysty zysk	2 289	49		
	75 884	94	75 884	94

Statystyka członków

W dniu 1. 7. 1924 r. Spółdzielnia posiadała

	2087	członków	z 2900	udziałami
w ciągu roku przybyło	9	„	z 10	„
razem	2096	członków	z 2910	udziałami
ubyło	44	„	z 49	„
p. 1 lipca było	2052	członków	z 2861	udziałami

Ogólna suma odpodzialności wynosi 85.830,— zł.

„Zgoda” Spółdz. Spoż.
z ogr. odp. we Wrześni.

(—) Gliszczyński (—) Preuss.

Licytacja przymusowa!

W czwartek, dnia 17 grudnia 1925 r. o godz. 2 popoł. sprzedam publicznie **na probostwie we Wrześni** najw. dając. za natychm. zapłatą:

ca. 400 ctr. kartofli i 2 konie cugowe.

Janicki, komornik sądowy, Września.

Licytacja przymusowa!

W poniedziałek, dnia 21 grudnia 1925 r. o godz. 10 przedp. sprzedam publicznie **w firmie A. Kaczorowski we Wrześni** najw. dając. za natychm. zapłatą:

1 szafę żelazną, 1 maszynę do pisania, ca. 5 ctr. zębów do bron, 1 kuźnią polową, 1 sieczkarkę 3-kos., 1 sieczkarkę 2-kosową, 16 kos do sieczkarek 20 cal., 60 lemieży, 1 śrutownik i 1 masz. sztyft. do młóc.

Janicki, komornik sądowy, Września.

Licytacja przymusowa!

W poniedziałek, dnia 21 grudnia 1925 r. o godz. 2 popoł. sprzedam publicznie **w Sokolnikach mleczarnia** najw. dając. za natychm. zapłatą:

2 łóżka z materacami, szafę do rzeczy, koszyk. meble, biurko, stół i różne inne sprzęty domowe.

Janicki, komornik sądowy, Września.